KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Września.
ŚRODA.
Rok 1831.

№ 262.

WSPOMNIENIA.
Zwycięztwo nad Turkami po zgonie Chodkiewicza 1621.

JW. Feldmarszałek, *Hrabia Erywański*, *Xiąże Warszawski*, wyiechał wczoraj przed południem ku *Modlinowi* dla pokonania i przywiedzenia do posłuszeństwa ostatków Wojska Powstańców.

Według wiadomości w dniu wczorajszym odebranych, szczątki korpusu *Różyckiego* ściganie ciągle w cofaniu się ku *Krakowu* całkowicie porażone zostały. Prócz znacznej liczby zabitych i zabrania całej Artyllerji, dostało się w niewolę do 2 tysięcy ludzi, reszta rozpierzchnęła się pomiędzy górami, tak dalece, iż korpus ten zupełnie istnieć przestał.

Okopy czyli fortyfikacje przed *Warszawą* wysypane, będą wkrótce zniszczone. — Wieść rozgłoszona że Jeneralny Konsul *Austrjacki* wyiechał z *Warszawy*, była bez zasadna. — Podpułkownik wojska Polskiego z Kwatermistrzostwa *Szymanowski*, wczoraj przybył z *Modlina* do *Warszawy*. — Gdy Kawa i Cukier w sklepach korzennych wróciły do dawnej ceny, przeto i w tych *Kawiarniach* które podniosły cenę, *Kawa* staniała. — Gazeta *Hamburska* donosi że wojskowi *Polscy* którzy z korpusu *Giełguda* przeszli do *Pruss*, są od kilkunastu dni rozkwaterowani w okolicach *Królewca*, ma być ich do 4,000, oczekuią na postanowienie Króla *Pruskiego*. Żołnierze maią kwatery po wsiach, a Officerowie w miasteczkach, lecz żadnemu niewolno oddalić się z miejsca przeznaczonego, na co Officerowie dali słowo honoru, ci zaś którzy nieprzyięli tego warunku, mieli być odesłani do warowni *Grudziądzkiej* i *Piławskiej*.

Wiejscy Gospodarze twierdzą że od kilku dni wieczorami ukazuiąca się *łuna* wróży iescze długo trwać maiącą pogodę. — *Nachman Jckiewicz* przed parą tygodniami zbiegły z więzienia Jnkwizycyjnego, z więcej wspólnikami, został ujęty przez Policją śledczą Warszawską i na powrot w temże więzieniu osadzony. — Gazeta *Poznańska* donosi pod dniem 23 b. m. że znaczna liczba officerów Polskich po większej części rodem z Królestwa Polskiego, przybywa do granicy *Pruskiej* i poiedynczo szuka schronienia; na pieniądzach im nie zbywa.

Wczoraj znaczną ilość *Wołów* przyprowadzono do Warszawy.

Jnwalid Ruski donosi że N. PAN, raczył Jenerała piechoty *Rott*, udarować złotą tabakierą ozdobioną wizerunkiem Monarchy i osadzoną dyiamentami, w dowód zadowolenia z przywrócenia spokojności w Guberni *Podolskiej*. — Hrabia *Orłow* Jenerał-Porucznik Adjutant J. C. Mości, mianowany został Kawalerem orderu S. *Włodzimierza* 1ej klassy za skuteczne przyczynienie się do uśmierzenia cholery.

Wojsko *Pruskie* nosiło przez 8 dni żałobę po zmarłym Feldmarszałku *Gneisenau*. — W *Berlinie* wyszedł surowy rozkaz rządu, iż żadnemu obcemu robotnikowi fabryki i czeladnikowi rzemieślniczemu przybywaiącemu z zagranicy państwa Pruskiego, pod żadnym względem nie iest wolno zostawać w tej stolicy. Scisłe wypełnienie tego rozkazu tak długo trwać będzie dopóki niezmienią się okoliczności cza-

su. — Donoszą z *Newszatelu* iż w tameczney okolicy ciągle deszcz pada tak dalece, że wsie znajduiące się w dolinach zagrożone są zupełnem zniszczeniem. W kilku wsiach gwałtowna powódź zrządziła okropne spustoszenia, pola, mosty, groble, domy, drzewa i t. p. są zupełnie zniszczone. — W *Gandawie* oczekuią wkrótce przybycia 12,000 wojska Holenderskiego pod dowództwem Xcia *Bernarda Wejmarskiego*, wielu mieszkańców tamecznych lękaią się przybycia tego wojska, inni cieszą się z tego, w *Gandawie* nie ma energji tak dalece że *Holendrzy* z łatwością mogą opanować to miasto. — Dochody państwa *Francuzkiego* okazał się w tym roku o 5,600,000 fr: większy niż w zeszłych latach. — *Dej Algieru* bawiący w *Paryżu*, przesłał Hrabiemu St. *Malus*, proszącemu go o wsparcie dla ubogich, własnoręczny list w następuiących wyrazach: „Przesyłam teraz tylko mały dar wynoszący 40 franków, ieżeli zaś Bóg pozwoli że *Hussejn* Basza dłużej zabawi w *Paryżu* i zapewni środki utrzymania swoiej licznej rodzinie, to nigdy nieopuści ubogich i nieszczęśliwych ani też zapomni o tych którzy są ich opiekunami.“ — Jeneralny Konsul francuzki donosi, iż w *Mece* umarło wkrótkim czasie na cholerę 12,000 ludzi; niesłychane upały dochodzące do 32 stopni, a potem raptowne deszcze i zimne powietrze były tego powodem. Zabobonny Lud *Mahometański* przypisuie tę klęskę wprowadzeniu instrumentów muzycznych Europejskich do wojska Tureckiego; takiemi gusłami postraszony Lud zniszczył owe instrumenta iako przeklęte i pochodzące z kraiu niewiernych! — Królowa *Hiszpańska* iest przy nadziei, z tego powodu odbywaią się częste Nabożeństwa w Kościołach, Lud prosi Boga aby ta Monarchini porodziła syna. — W *Bern* w *Szwajcarji* oziembiło się niedawno powietrze po niezmiernym upale, poczem spadł gęsty śnieg! który przez cały dzień leżał na ulicach miasta. — Rząd *Belgicki* ma zaciągnąć pożyczkę 32 miljony fr. — Z *Wiednia* oddaliło się 40,000 mieszkańców, częścią z boiaźni przed cholerą, częścią przymuszeni do opuszczenia stolicy; udali się w różne strony państwa Austrjackiego i za granice, między ostatniemi znajdowało się wielu nieosiadłych *Izraelitów*. — We *Francji* żyto znacznie zdrożało. — Gazeta *Powszechna* donosi że w czasie okropnego pożaru niszczącego domy Chrześcjan na przedmieściu Stambulskiem *Pera*, Turcy cieszyli się z tego i wołali że *Prorok* mści się nad niewiernemi; zatrzymywali sikawki spieszące na ratunek i odpędzali Ludzi usiłuiących gasić płomienie!! — Ambasador Rossyjski Hra: *Poco di Borgo* za kilka dni ma wrócić do *Paryża*. — Słychać, że Xże *Talejrand* żądał iuż 3 razy aby go Król Francuzki uwolnił od Ambasadorstwa w *Londynie*; przyczynę tego żądania przypisuią rozmaitym okolicznościom. — Do kilkunastu miejsc we Francji posłano oddziały Żandarmów, gdyż okazało się że chciano wzniecać zaburzenia. Najwięcej niespokojnych znajduie się w prowincji *Wandei*. — W *Tulonie* w ciągu godziny umarło nagle kilka osób, co wznieciło w całem mieście trudną do opisania trwogę; rozesłano sztafety do *Paryża* i sąsiednich powiatów. — O bitwie morskiej między eskadrami Grecką a Rossyjską powtarzaią wszystkie gazety. Grecy przez spalenie swych okrętów ponieśli niezmierną stratę. Teraz zapewne Mocarstwa sprzymierzone ostatecznie postanowią względem Grecji. — W *Antwerpji* wszystkie *barykady* są iuż rozebrane. — Sąd Kassacyjny w *Paryżu* przed kilkunasto dniami zawyrokował, że Duchowny nie może być uważany iako urzędnik stanu, a przeto może być pozywany przed sąd, bez upowa-

żnienia Rady stanu; dotąd nie można było pożywać Duchownych we Francji. — Z *Lisbony* donoszą, że stronnicy Królewicza *Don Michała* są niezmiernie rozjątrzeni przeciw *Anglikom*, gdyż ci zachowali się spokojnie gdy Francuzi zabierali Portugalskie okręty. — Król Francuzów ma zwiedzić kilka miejsc nadmorskich, podróż trwać będzie tylko przez tydzień. — Kilkunastu uczonych *Anglików* pod przewodnictwem *Walter Skoła* złożyło się na rzadkiej piękności pieczątkę, którą posłali *Getemu* iako dowód uwielbienia tego mistrza poezji niemieckiej. Ten dar oddanym został w rocznicę iego urodzin którą uroczyście obchodzono w *Wejmarze*.

Na dworze *Sindu* panuie ten szczególniejszy zwyczaj, że gdy panuiący z powodu słabości iakiej zmuszony iest brać lekarstwo, więc i lekarz obowiązany taką samą zażyć porcją. P. *Burnes*, lekarz Angielski, którego *Emir Bombaiu* powołał do siebie, miał rozkaz z pigułek, ktore zapisał, dwie połknąć, lecz tylko w dowód szczególniejszego zaufania i łaski, mógł go w tem ieden z dworzan wyręczyć. — Najsławniejszy rożen w świecie iest niezawodnie Hrabi *Kastel-Maria*, iednego z najbogatszych Panów w *Trewizo*. Może obracać razem 130 pieczeń, gra przytem 25 sztuczek muzykalnych. Niemożna wyżej posunąć muzyko i iadłomanji. — Pewien Rzeźnik Londyński w ogrodzie swoim wystawił sobie domek, złożony z samych kości wołowych spoionych sztucznie. — Pewna piękna Angielka, Pani *Bajnes*, mieszkaiąca w Kantonie w *Chinach*, musiała niedawno na rozkaz Wice Króla kraj i miasto w dniach 5ciu opuścić. Żadna zapewne ze współczesnych naszych niedoświadczyła tyle najrozmaitszych przypadków, ile Dama ta, wyiąwszy może Lady *Ester Stanhope*, żyiącą na stopie Xiążęcej w *Arabji*. Ojciec iej Jenerał S*, był dowódcą artyllerji w *Gibraltarze*, gdzie pod imieniem *Julji ze skały*, albo *Julji skalistej*, tak dalece z powodu nadzwyczajnej piękności sławną była, że *Dej Algierski* formalnie przez deputacją starał się o iej rękę, ale wieniec grochowy dostał. Niedawno przybyła do *Chin* w towarzystwie męża swoiego, umieszczonego przy kompanji wschodnio-indyjskiej, gdzie cudną pięknością swoią i tu także wszystkich w podziwienie wprawiła, lecz kazano iej wyiechać z powodu starożytnej przepowiedni, opiewaiącej, że państwo *Chińskie* przez pewną obcą piękność zniszczone zostanie. — Naczelnicy hord koczuiących, czyli Króliki na iednej z wysp oceanu spokojnego, maią odprzodków ten szczególniejszy i wcale do zazdrości nie pobudzaiący przywilej, że im samym tylko otyłymi być wolno. Kapitan fregaty Amerykańskiej *Wincennes*, ważył dla osobliwości 2ch takich naczelników, ieden ważył 365, a 2gi 250 funtów. Prawdziwie Azjatycka powaga. — (*Z Korrespondenta Niemieckiego.*) Akademja Medyczna zażądała od najsławniejszych Lekarzy zdania o naturze cholery. Przesłali oni swe rozprawy a pokazało się, że to co ieden sądził, wbrew się sprzeciwiało temu, co drugi iako prawdę niezaprzeczoną opiewał. Pierwszy z nich utrzymuie, że przyczyną choroby tej iest zmiękczenie szpika w pacierzowej kości, drugi zapalenie flegmistego osierdzia, trzeci upatrywał ią w płucach, czwarty w sercu, piąty w żołądku itp. Te rozprawy wręczyła Akademja Panu Dok: *Dubbe*, aby względem nich relacją uczynił, ten w rozlekłej, równie *uczonej* rozprawie *wyiaśnił*, że o przyczynach choroby tej pierworodnych *nic zgoła* niewiadomo.

Dalszy ciąg Listy Officerów którzy na nowo wykonali przysięgę N. PANU do dnia 21 Wrze: 1831. *Audytorowie Dywizji:* Sokołowski, Skopowski, Sie-

klerski, Toczyłowski, Zielkiewicz Pisarz przy Sztabie korpusu Jnwalid: i Weteranów, Kargowski Pisarz Audytora placu. *Kapelan Naczelny*: Ulidowicz. *Kapelani*, Stasiewicz, Degorski, Jakubowski, Buchta, Morawski. *Lekarze dywizji*: Sauve, Wernery, Przystański, Szwęcki, Buczyński, Sztackebrand. *Sztabs Lekarze*: Defінger, Rosset, Trzeszkiewicz, Zimmerman, Kombert, Orkisz, Łuczyński, Hildebrand, Gejsler, D'Ajon de la Contrje Robert, Chodosiewicz, Sollerth, Schwarer, Fischer, Will, Chartmann, Mastelski, Lebel. *Lekarze bataljonowi*: Kłossowski, Kochowski, Dębski, Zarzycki, Brzuchański, Fryze, Szpryngwald, Dobrowolski, Herwig, Klecki, Klimkiewicz, Tuszyński, Lienhard, Winnicki, Lardner, Wolgemuth, Restorf, Guiland, Marcus, Schultz, Kossowski, Gliński, Lichtenhahn, Kwiatkowski. *Felczery starsi*: Tomicki, Hilszer. *Pod Lekarze*: Gast, Meżyński, Słowiński. *Lekarze assystenty*: Fesgie, Kleszewski, Billing, Rutkowski, Styczyński, Frejgang, Awedyg, Kostulski, Grabowski, Benneke, Frohberg, Bykowski, Olszewski, Schilpe, Stronfeld, Rumprecht, Markiewicz, Kucieiewski, Barankiewicz, Krukowski, Gaiewski, Plichta, Kuszański, Detrois, Brejvogel, Wunder, Merkiel, Nathan, Hirzberg, Mejberth, Walke, Morawski, Zwoliński, Rakowski, Majer, Ewitzfeld, Klube, Brode, Skowski, Synold, Loukini, Wirmański, Kazimierowski, Koel, Hoeve, Podowski, Dobrowolski, Szczepański, Galette, Stejgerwald, Kościelski Naczelny Aptekarz, Nowicki Adjunkt apteki głównej. *Subjekci apteki głównej*: Kegler, Krupczyński. *Praktykanci apteki głównej*: Scholtz, Kollary, Kraiewski, Boelkę, Nowiński, Jurkowski, Gadomski, Mirecki, Kaczkowski, Trawkowski, Wolski, Perbant, Schortjus Professor Szkoły Applikacyjnej, Kaliszewski Professor Korpusu Kadetów w Kaliszu, Rengau Professor fechtowania, Kurkowski Nauczyciel szkoły dzieci żołnierskich, Zalewski Professor Korpusu Kadetów w Kaliszu.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Korpaszewska Marjan: oby: z Łomży, Kisielewski Mich: oby: z Cygowa, Hryhory Hryhorjew z Guberni Kiiowskiej, Nieprzecka Euf: dziedziczka z Siedleckiego, Bakow Pułkownik z Siedlec, Przemyski Alex: Plenipotent z Guberni Wołyńskiej, Grekow Pułkownik z Mińska, Wierzbicki Bazyli Sędzia Pokoiu z Celinowa, Sichnowski Pułkownik z Brześcia, Olszewski Lud: oby: z Lubelskiego, Łuszczewski Jg: oby: z Jasieńca, Gutylas Szmul kupiec z Krakowa, Rosen Baron Pułkownik z Kalisza, Lipiński Leop: b. Podpor: Woj: Pols: z Płocka.

DONIESIENIA.

Maiąc sobie podpisany wypuszczony LOKAL przez W. Tryllerowicza Komornika w domu iego pod Nr 908 w Warszawie położonym, na lat 3, zaczynaiąc od Sgo-Michała r. b. za kontraktem pewną datę maiącym; ostrzega każdego ktoby ten dom nabył lub ogólnie zadzierżawił, iż podpisanej kontraktu tego dotrzymać będzie obowiązany. *Golda Horowitzowa.*

W domu Karolego pod Nr 478 przy ulicy Senatorskiej znajduią się do sprzedania SLIWKI prawdziwe WĘGIERSKIE, funt po gr: 20 i POWIDŁA także Węgierskie garniec po zło: 7 gro: 15. Dowiedzieć się można w tymże domu na 1szem piętrze w podwórzu po lewej stronie.

Mam zaszczyt donieść komu na tem zależeć może, iż w doma Nro 614 Lit: J. na 2iem piętrze przy ulicy Niecałej założyłem REDAKCJĄ zajmuiącą się przekładem ięzyków: z francuzkiego, niemieckiego i łacińskiego na polski, tudzież układaniem podań do Władz rządowych w ięzyku francuzkim i polskim — *S. S. Baudouin de Courtenaij.*

WINOGRONA w gatunku dobrym i dojrzałe z ogrodu Macieiowskiego sprowadzone, iuż znane, są do sprzedania na Senatorskiej ulicy pod Nr 472, które u szwajcara tego domu sprzedawane będą; kosztuię zł: 3.

Podpisany FABRYKANT FORTEPJANOW zamieszkały przy ulicy Długiej pod Nr 557, uwiadamia publiczność iż w iego fabryce znajdnią się fortepjany w najnowszym guście do sprzedania, za których dobroć, moc i trwałość zaręcza się. *Max.*

W possessji Szuberta przy ulicy Twardej pod Nr 1086 iest LOLAL na 1szem piętrze do naięcia każdego czasu, złożony z dwóch większych i trzech mniejszych pokoi, razem lub na połowę.

Podpisany Jgnacy Kamieński obywatel, uwiadamia niniejszym szanownych obywateli, iż KANTOR ZLECEN służących płci obojga, każdego czasu do różnych usług na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 417 w domu P. Cieleckiego w izbie tylnej na dole, ludzi zdolnych dostawić iest gotow.

KONTRAKTOW NAJMU MIESZKAN w Warszawie, z różnemi artykułami, nabyć można w składzie Papieru z Jeziorni przy ulicy Wierzbowej za gr: 10.

Dziś rano stopni ciepła 7. Wczoraj w połu: 17.